

„*Cantando cum citharista*”. W pięćsetlecie śmierci Władysława z Gielniowa, pod redakcją Romana Mazurkiewicza, Warszawa 2006, 190 s. (Studia Staropolskie. Series Nova, 12)

Już autor Listu do Hebrajczyków zachęcał: „Pamiętajcie o swych przełożonych, którzy głosili wam słowo Boże” (Hbr 13, 7). Jedną z form odpowiedzi na ten apel jest niewątpliwie XII tom Studiów Staropolskich Series Nova. Przybliży on i dokumentuje główne kierunki i rezultaty najnowszych studiów nad duchową i literacką spuścizną wybitnego duszpasterza, kaznodziei i poety, twórcy polskich i łacińskich pieśni religijnych, modlitw, wierszy okolicznościowych i dydaktycznych bł. Władysława z Gielniowa (zm. 5 maja 1505). Wysiłki badawcze Henryka Kowalewicz oraz kontynuującego jego prace Wiesława Wydry pozwoliły nie tylko odtworzyć biografię tego patrona Warszawy, ale wydobyć rozproszoną po rękopisach jego literacką spuściznę. Dzięki temu uważany jest dzisiaj za autora blisko dwudziestu utworów łacińskich i polskich. Trzeba się cieszyć, iż po znakomitej monografii Wiesława Wydry pt. *Władysław z Gielniowa. Z dziejów średniowiecznej poezji polskiej* (Poznań 1992), otrzymujemy z okazji pięćsetlecia śmierci bernardyńskiego twórcy kolejną publikację znacznie poszerzającą stan naszej wiedzy o nim. Tytuł książki *Cantando cum citharista* zaczerpnięty został z autobiograficznego wiersza Władysława napisanego z okazji złożenia przez niego ślubów zakonnych 1 sierpnia 1462 roku. W słowach tego młodzieńczego wiersza „Grates reddo Deo, cantando cum cytarista” („Skladam Bogu dzięki, śpiewając wraz z lutnistą”) można widzieć ideę przewodnią całej jego posługi duszpasterskiej – głoszenia chwały Boga w kazaniach, modlitwach i pieśniach.

Prezentowana książka składa się z dwóch części. Czytelnik zapoznaje się najpierw ze studiami dotyczącymi twórczości poetyckiej Gielniowczyka. Otwierający zbiór artykuł Wiesława Wydry pt. *Czy Władysław z Gielniowa był kompozytorem?* polemizuje z przeświadczeniem, jakoby bernardyński poeta był zarazem twórcą muzyki do niektórych swych pieśni. Kolejne trzy artykuły interpretują mało dotąd komentowane utwory Gielniowczyka: *Jasne Krystowo oblicze...* (Paweł Stępień), *Jesu, Zbawicielu ludzki...* (Roman Mazurkiewicz) oraz jego wiersz *Ad Cantica canticorum* (Rafał Wójcik).

Następne studia zawarte w tej publikacji poświęcone zostały analizie twórczości łacińskiej Władysława z Gielniowa pod kątem cech formalnych i warsztatowych (Roman Maria Zawadzki), systemu składniowo-retorycznego, weryfikacyjnego i interpunkcyjnego (Bogdan Hojdis, Jan Godyń, Maciej Eder), wreszcie problemom filologiczno-tekstologicznym związanym z krytyczną edycją rękopiśmiennych przekazów utworów Gielniowczyka (Wacław Twardzik).

Druga część zbioru gromadzi prace szkicujące historyczno-religijne tło postaci bł. Władysława z Gielniowa. I tak, włączając się w naukowe

*pro memoria* Gielniowczyka, Wiesław Murawiec kreśli rozwój jego kultu od chwili śmierci do dekretu beatyfikacyjnego z 1750 roku, a Katarzyna Krzak-Weiss analizuje jego przedstawienia ikonograficzne. Całość zamykają artykuły poświęcone religijnej edukacji wiernych w praktyce duszpasterskiej bernardynów (Alicja Szulc) oraz tradycji twórczości muzycznej w klasztorach bernardyńskich (Andrzej Jazdon).

Warto jeszcze dodać, iż autorzy opracowań reprezentują rozmaite dyscypliny naukowe: historię Kościoła, historię sztuki, historię literatury, językoznawstwo, latynistykę, muzykologię, edytorstwo dawnych tekstów. Dzięki temu spojrzenie na twórczość Władysława z Gielniowa ma wielowymiarowy charakter. Publikacja ta, starannie wydana i opracowana pod redakcją Romana Mazurkiewicza, przynosi niewątpliwie chlubę wszystkim autorom i współpracującym z nimi instytucjom.

Kraków

KS. KAZIMIERZ PANUŚ